



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Robert Burek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej  
w upadłości w W. (poprzednio Bank spółka akcyjna w W.)

przeciwko L. Y.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw  
Publicznych w dniu 26 listopada 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty  
w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 kwietnia 2019  
r., sygn. IV Nc 407/18:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje  
sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego  
rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania  
przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą  
nadzwyczajną.**

## UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 3 kwietnia 2019 r., sygn. IV Nc 407/18 Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał L. Y. (dalej: „pozwana”), aby zapłaciła Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: „powód”) kwotę 2 510 878,47 zł wraz z:

- dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego liczonymi od kwoty 1 951 250,39 zł od 19 października 2018 r. do dnia zapłaty;
  - z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych liczonymi od kwoty 178 518,53 zł od 30 października 2018 r. do dnia zapłaty;
  - z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych liczonymi od kwoty 381 103,27 zł od 30 października 2018 r. do dnia zapłaty;
- oraz kwotę 321,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 54,12 zł tytułem kosztów poświadczeń notarialnych oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, albo wniosła w tym terminie sprzeciw.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty sporządzonego w trybie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904, dalej: „u.SN”) wskazano, że 5 listopada 2018 r. powód wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie od pozwanej kwoty 2 510 878,47 zł wraz z dalszymi odsetkami umownymi i ustawowymi szczegółowo sprecyzowanymi w żądaniu pozwu oraz kosztami postępowania sądowego. Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów złożonych do akt ustalił, że 30 stycznia 2008 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr [...] indeksowanego do CHF, na mocy której powód udzielił pozwanej kredytu w kwocie 861 000 zł. Integralną częścią umowy był regulamin. Umowa w trakcie jej wykonywania była kilkakrotnie aneksowana. Zabezpieczeniem kredytu była ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 819 394,85 CHF na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej, dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwana zapoznała się z ryzykiem walutowym i ryzykiem stopy procentowej.

Pozwana zapoznała się z tabelą oprocentowania, opłat i prowizji i złożyła dyspozycję uruchomienia kredytu i został on jej wypłacony. W związku z tym, że pozwana zaprzestała spłacania rat pismem z 3 czerwca 2016 r. powód wezwał ówczesnego pełnomocnika pozwanej do spłaty zaległości, która wówczas wynosiła 11 886,69 CHF tytułem należności kapitałowej, 28 925,62 CHF tytułem odsetek umownych, 715,42 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 47,02 CHF i 3,16 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności banku. Pismo pozostało bez odpowiedzi. Pismem z 28 września 2016 r. powód wypowiedział przedmiotową umowę, które pozwana odebrała 16 października 2016 r. Kolejnym pismem z 16 listopada 2016 r. powód wystosował do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty, na co ta nie odpowiedziała. W związku z brakiem reakcji pozwanej został złożony pozew.

Uzasadniając podstawę prawną nakazu zapłaty, Sąd Okręgowy odniósł się do treści art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy stronami (tekst jedn. Dz.U. 2002, Nr 72, poz. 665, dalej: „p.b.”). W tym kontekście zauważył on, że przed przystąpieniem do oceny żądania dochodzonego pozwem nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Następnie Sąd dokonał oceny przepisów ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, wskazując, że jej przepisy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, ale pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. Na tej podstawie Sąd stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 p.b. Wskazał jednocześnie, że przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne, jeśli idzie o umowy kredytu bankowego. Powołał się w tym względzie na art. 69 ust. 2 p.b. określający, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy, albowiem zawiera ona wymienione wyżej elementy

przedmiotowo istotne. Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), i następnie – obliczona w ten sposób – staje się podstawą ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Jak podniósł Sąd Okręgowy, zgodnie z § 2 ust. 1 umowy, bank udzielił kredytobiorcy kredytu w PLN, który został przeliczony na CHF na podstawie kursu kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia umowy. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Kredyt został wypłacony w złotych polskich.

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynikało, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydał kredytobiorcy określoną sumę kredytu w złotych, przy czym jej wysokość była określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następowało też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorcy będą zobowiązani w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata była przeliczana zgodnie z umową na złote, stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż w istocie kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełniała wszystkie ustawowe wymogi wynikające z art. 69 ust. 1 i ust. 2 p.b., w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 p.b. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez pozwaną przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Sąd Okręgowy odniósł się także do art. 353<sup>1</sup> k.c. i ocenił, że do natury umowy kredytu hipotecznego zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 p.b. bezspornie należy oznaczenie w sposób pewny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy jest zobowiązany zwrócić. Do istotnych cech przedmiotowego stosunku należy bowiem oddanie do dysponowania określoną ilością środków pieniężnych, które podlegają zwrotowi na rzecz banku na zasadach określonych w umowie.

W tym kontekście Sąd Okręgowy poczynił istotne ustalenia natury faktycznej. Wynikało z nich bezspornie, że pozwana nigdy nie kwestionowała postanowień umowy, zaś przyznany jej kredyt przeznaczyła na zakup nieruchomości. Co więcej – w świetle dokonanych ustaleń pozwana przestała spłacać raty kredytu,

nie zareagowała w żaden sposób na wezwania do zapłaty, ani też nie wykazała żadnej aktywności po wypowiedzeniu umowy. Biernością cechowało się wreszcie jej zachowanie w toku postępowania sądowego. Nie odebrała korespondencji, chociaż została wysłana pod adres aktualnego miejsca zamieszkania pozwanej.

Sąd Okręgowy podkreślił jeszcze, że postępowanie nakazowe jest postępowaniem odrębnym przewidzianym w k.p.c. Sąd wydając nakaz zapłaty opiera się na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową i nie ma obowiązku działania z urzędu przy bierności drugiej strony.

Od powyższego nakazu nie został wniesiony sprzeciw i uprawomocnił się on 30 maja 2019 r.

Pismem z 29 czerwca 2022 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”) na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a u.SN, wniósł za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Warszawie do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 kwietnia 2019 r., IV Nc 407/18, zaskarżając go w całości. Czyniąc to, zaznaczył, że jest ona wniesiona: „z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej obejmującą obowiązek: budowania zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, co wymaga działania przez organ władzy publicznej (Sąd) na podstawie i w granicach przepisów, w sposób wykluczający ich rażące naruszenie, naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, zasady legalizmu, zasady równości wobec prawa, prawa do rzetelnej procedury sądowej oraz w związku z zasadą ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, albowiem na skutek zaniechania zbadania przez Sąd potencjalnie nieuczciwego charakteru umowy kredytu, a to wobec abuzywnego charakteru klauzuli indeksacyjnej i w konsekwencji wydania nakazu zapłaty, zamiast skierowania sprawy na rozprawę, doszło do niezapewnienia pozwanemu ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi”.

Skarżący na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

I. zasady, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, a mianowicie:

1. zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie, iż roszczenie skierowane przez powoda przeciwko pozwanej nie jest oczywiście bezzasadne, przytoczone w pozwie okoliczności nie budzą wątpliwości i tym samym zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie zaś skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie bez przeprowadzenia pogłębionej analizy dokumentów i zbadania, czy umowa kredytowa nie posługiwała się niedozwolonymi klauzulami umownymi, co było sprzeczne z lojalnością państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa;

2. określonej art. 76 Konstytucji RP, tj. zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą i wymagającej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi poprzez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z powodem umowy kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z których wynikało zobowiązanie pozwanej, w tym pod kątem niedozwolonych klauzul umownych, co uniemożliwiło ocenę ważności czynności prawnej pomiędzy stronami oraz istnienie i zakres wzajemnych zobowiązań stron;

II. rażące naruszenie prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie norm wyrażonych w przepisach art. 499 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c.:

- poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 2 510 878,42 zł wraz z odsetkami, tj. wierzytelności wynikającej z zawartej przez nią z powodem umowy kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), w oparciu o twierdzenia strony powodowej oraz dołączone do pozwu dokumenty w postaci m.in. umowy

kredytu, Aneksu Nr 1 do umowy, Aneksu Nr 2 do umowy, Aneksu Nr 3 do umowy, Aneksu z dnia 21 grudnia 2021 r., wezwania do zapłaty z dnia 3 czerwca 2016 r., wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 28 września 2016 r., ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 16 listopada 2016 r. i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, w oparciu o treść powyższych dokumentów pomimo tego, że budziły one uzasadnione wątpliwości w zakresie określonej w nich wysokości zadłużenia pozwanej w porównaniu z wysokością zaciągniętego kredytu, nie pozwalały na weryfikację dochodzonej pozwem kwoty oraz uniemożliwiały ustalenie wartości dotychczasowych spłat kredytobiorcy,

- poprzez zaniechanie przez Sąd zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozwem umowa kredytu, zmienioną Aneksami nie zawierała niewiążących pozwanej klauzul niedozwolonych w zakresie, w jakim regulowała sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokość poszczególnych rat poprzez odwołanie do kursów z tabel banku (mechanizm indeksacji), które to postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą, będącym konsumentem oraz mogły kształtować jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy co powinno skutkować uznaniem ich za abuzywne oraz wymagało dokonania oceny ewentualnego skutku ich wyrugowania ze stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w tym ustalenia, czy czynność prawna zawarta pomiędzy nimi pozostawała ważna, a jeżeli tak to w jakim zakresie oraz zobowiązywało sąd do stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierowanie sprawy do postępowania według przepisów ogólnych i wyznaczenia rozprawy;

III. rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 385<sup>1</sup> k.c., poprzez niewłaściwe uznanie, że umowa kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), łącząca pozwaną z powodem w oparciu o którą powód wywodził żądanie zapłaty – jest w całości ważna, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule abuzywne po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych

postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa winna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

Skarżący na zasadzie art. 91 § 1 oraz art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 388 § 1 k.p.c. wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania,

2. wydanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 kwietnia 2019 r., sygn. IV Nc 407/18 w zw. z wniesieniem skargi nadzwyczajnej od tego orzeczenia, do czasu ukończenia postępowania wywołanego przez jej wniesienie, z uwagi na grożącą pozwanej niepowetowaną szkodę wynikającą z prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. D. K. postępowania egzekucyjnego pod sygn. KM [...].

Postanowieniem z 21 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wstrzymał wykonanie prawomocnego nakazu zapłaty z 3 kwietnia 2019 r.

Pismem z 10 października 2022 r. stanowiącym odpowiedź na skargę nadzwyczajną powód, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Postanowieniem z 20 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy, sygn. [...] ogłosił upadłość Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. i wyznaczył syndyka, którego funkcję pełnić będzie M. K..

Sprawa pierwotnie toczyła się pod sygn. II NSNc 244/23, gdzie postanowieniem z 14 września 2023 r. zawieszono postępowanie

i po wezwaniu syndyka do udziału w sprawie podjęto je z jego udziałem i obecnie toczy się pod sygn. II NSNc 383/24.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek ustawowych, wśród których wyróżnia się przesłanki formalne i materialne.

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie 3 kwietnia 2019 r., IV Nc 407/18, posiada walor prawomocności, a jednocześnie nie przysługuje od niego inny nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Artykuł 89 § 2 u.SN przewiduje ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W przedmiotowej sprawie legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej nie budzi wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona – jak wskazano wyżej – od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w określonym ustawą terminie i przez podmiot legitymowany.

Skarga nadzwyczajna spełniła przesłanki formalne i podlegała merytorycznej ocenie.

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Oznacza to, rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia, może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego nakazu, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie, stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym

dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z: 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN, ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu, jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Z drugiej jednak strony brak naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zamyka drogę do wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia, nawet jeśli narusza ono którąś z przesłanek szczególnych, w tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Jak już wskazano, celem skargi nadzwyczajnej jest bowiem zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, nie zaś z innymi zasadami, wolnościami lub prawami człowieka określonymi w Konstytucji.

Oceniając przesłanki szczególne skargi nadzwyczajnej, należy wskazać, że Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu nakazowi zapłaty naruszenie pierwszej i drugiej przesłanki szczególnej.

W pierwszym przypadku wskazał on naruszenie: „1. zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie, iż roszczenie skierowane przez powoda przeciwko pozwanej nie jest oczywiście bezzasadne przytoczone w pozwie okoliczności nie budzą wątpliwości i tym samym zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie zaś skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie bez przeprowadzenia pogłębionej analizy dokumentów i zbadania, czy umowa kredytowa nie posługiwała się niedozwolonymi klauzulami umownymi, co było sprzeczne z lojalnością państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa, 2. określonej art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą i wymagającej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi poprzez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z powodem umowy kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z których wynikało zobowiązanie pozwanej, w tym pod kątem niedozwolonych klauzul umownych, co uniemożliwiło ocenę ważności czynności prawnej pomiędzy stronami oraz istnienie i zakres wzajemnych zobowiązań stron”.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżący w sposób wadliwy podniósł zarzut naruszenia zasady praworządności, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego. Zarzut ten, z racji przedmiotowego powiązania ww. zasad, z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), mieści się w granicach przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, przez co – wobec wymogów określonych w ustawie – powinien być wysuwany w nawiązaniu do niej. Odmierna koncepcja jego ujęcia jest w ocenie Sądu Najwyższego nieprawidłowa i wpływa ujemnie na konstrukcję skargi.

W ocenie Sądu Najwyższego zasadny jest tylko zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Z art. 76 Konstytucji RP wynika obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywający na każdym

organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślającym, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

Statuowana przez niego ochrona konsumenta uregulowana jest szczegółowo na poziomie ustawowym.

W świetle art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony, mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczegółne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13 nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary,

powodują znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie, zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do niego umowy kredytu wynika, że nie została ona zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, dlatego też w ocenie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że pozwanej przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22<sup>1</sup> k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku nakazu zapłaty wydawanego w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie powinny się ograniczać wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej (pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda), tudzież w zakresie oczywistej bezzasadności (przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek negatywnych). Stąd za niewłaściwy należy uznać powyższy *modus operandi*, który polega na tym, że sąd dopiero po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty ponownie rozpoznaje sprawę, badając obligatoryjnie podniesione przez pozwaną zarzuty przeciwko żądaniu pozwu. Takie działanie stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami ujętymi w przywołanej wcześniej Dyrektywie 93/13. Wymyka się ono także utrwalonej tezie orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którą organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują

oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo).

Przypomnieć należy również, że Sąd Najwyższy uznał, iż przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Z tego względu przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym (w niniejszej sprawie umowy kredytu), w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie poczynił żadnych ustaleń, czy pozwana występuje, bądź nie, w charakterze konsumenta. Postąpił w ten sposób, mimo że o statusie konsumenckim pozwanej świadczyło kilka okoliczności, takich jak: 1) oznaczenie pozwanej z imienia i nazwiska oraz daty urodzenia w komparycji umowy kredytu hipotecznego z 30 stycznia 2008 r. nr [...], bez jakiegokolwiek dodatkowej informacji, że prowadzi ona działalność gospodarczą czy zawodową; 2) udzielenie kredytu na zakup nieruchomości na rynku wtórnym (bez sprecyzowania wszelako, na jaki cel, np. mieszkaniowy czy inny) mimo, że w dyspozycji uruchomienia kredytu pozwana wskazała: „tytułem – zakup domu”; 3) wpisanie pozwanej w księdze wieczystej nieruchomości w Dziale II w oznaczeniu „Właściciel” jako „osoby fizycznej”; 4) wpisanie w księdze wieczystej nieruchomości w Dziale I – O „Oznaczenie nieruchomości” przy sposobie korzystania: „B – Tereny mieszkaniowe”(co wynika z dokumentów zaoferowanych przez powoda).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy przedstawił przepisy prawa bankowego (art. 69 ust. 1 i ust. 2) związane z obligatoryjnymi elementami umowy kredytu, ocenił dopuszczalność konstrukcji umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) i naturę stosunku w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał,

że w § 2 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 861 000 PLN, indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu oraz regulaminie. Widać stąd wyraźnie, że Sąd Okręgowy w ostateczności nie badał czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter, zaś podane fakty co do osoby pozwanej powinny wzbudzić wątpliwości Sądu co do charakteru w jakim ona występuje w sprawie.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy uznaje, że sposób procedowania przez Sąd Okręgowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W jego ocenie Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, naruszył wynikającą z art. 76 Konstytucji RP zasadę ochrony konsumentów, nie tylko poprzez nieustalenie jej charakteru, ale także poprzez niezapewnienie pozwanej właściwej ochrony, o której mowa we wspomnianym przepisie Konstytucji.

Sąd Najwyższy za niezasadny postrzega natomiast zarzut naruszenia sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, który w uzasadnieniu skargi skarżący wywodził z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”. W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek uchybień w zakresie zastosowania i realizacji tego uregulowania. Chybione są zwłaszcza twierdzenia skarżącego, że w sprawie – wbrew konstytucyjnej dyrektywie – nastąpiło niewłaściwe zastosowanie prawa oraz rozpatrzenie sprawy w niewłaściwym uproszczonym trybie. W przekonaniu Sądu Najwyższego żaden z elementów sprawiedliwości proceduralnej, o jakiej mówi wskazany art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie doznał naruszenia.

Nietrafny jest również w ocenie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 7 Konstytucji RP ustanawiającego zasadę legalizmu, który skarżący skonkretyzował na str. 22 skargi. W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że wspomniany przepis, wskazujący, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, wyraża dwie pomniejsze zasady: legalizmu wymagającego działania na podstawie prawa oraz praworządności wymagającej przestrzegania prawa. W tym kontekście należy przywołać w szczególności tezę sformułowaną przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 16 lutego 2022 r., I NSNc 601/21. Wynika z niej, że zasada legalizmu ma charakter li tylko

formalny i wymaga, aby organy państwa działały wyłącznie na podstawie prawa i nie czyniły tego poza zakresem ich kompetencji (*ultra vires*). A skoro tak, to konieczne jest przyjęcie, że zarzut naruszenia art. 7 Konstytucji RP musi dotyczyć formalnych podstaw działań podejmowanych przez organy państwa (w tym również zakresu jurysdykcji i właściwości sądów), nie zaś zgodności z prawem merytorycznych rozstrzygnięć podejmowanych przez te organy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 grudnia 2021 r., I NSNc 26/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21).

Sąd Najwyższy nie podziela zarzutu naruszenia zasady równości wobec prawa. Dokonana przez niego analiza sprawy nie ujawniła, aby doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

Przechodząc do oceny drugiej przesłanki szczególnej skargi nadzwyczajnej, tj., że orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie Sąd Najwyższy wskazuje, że Prokurator Generalny zarzucił:

w pkt. II. rażące naruszenie prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie: „norm wyrażonych w przepisach art. 499 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c.):

- poprzez zasądzenie od pozwanej L. Y. na rzecz strony powodowej kwoty 2 510 878,42 zł wraz z odsetkami, tj. wierzytelności wynikającej z zawartej przez nią z Bank S.A. z siedzibą w W. umowy kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), w oparciu o twierdzenia strony powodowej oraz dołączone do pozwu dokumenty w postaci m.in. Umowy kredytu, Aneksu Nr 1 do umowy, Aneks Nr 2 do umowy, Aneksu Nr 3 do umowy, Aneksu z dnia 21 grudnia 2021 r., wezwania do zapłaty z dnia 3 czerwca 2016 r., wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 28 września 2016 r., ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 16 listopada 2016 r. i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, w oparciu o treść powyższych dokumentów pomimo tego, że budziły one uzasadnione wątpliwości w zakresie określonej w nich wysokości zadłużenia pozwanej w porównaniu z wysokością zaciągniętego kredytu, nie pozwalały na

weryfikację dochodzonej pozew kwoty oraz uniemożliwiały ustalenie wartości dotychczasowych spłat kredytobiorcy;

- poprzez zaniechanie przez Sąd zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozew umowa kredytu, zmienioną Aneksami nie zawierała niewiążących pozwanej klauzul niedozwolonych w zakresie, w jakim regulowała sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokość poszczególnych rat poprzez odwołanie do kursów z tabel banku (mechanizm indeksacji), które to postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą, będącym konsumentem oraz mogły kształtować jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy co powinno skutkować uznaniem ich za abuzywne oraz wymagało dokonania oceny ewentualnego skutku ich wyrugowania ze stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w tym ustalenia, czy czynność prawna zawarta pomiędzy nimi pozostawała ważna, a jeżeli tak to w jakim zakresie oraz zobowiązywało sąd do stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierowanie sprawy do postępowania według przepisów ogólnych i wyznaczenia rozprawy”;

w pkt. III. rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: „art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 385<sup>1</sup> k.c., poprzez niewłaściwe uznanie, że umowa kredytu hipotecznego o nr [...] z dnia 30 stycznia 2008 r. waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), łącząca L. Y. z Bank S.A z siedzibą w W. w oparciu o którą powód wywiódł żądanie zapłaty – jest w całości ważna, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule abuzywne, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa winna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą”.

Sąd Najwyższy wskazuje, że w jego orzecznictwie przyjmuje się, iż do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezspreczny wbrew treści normy prawnej, której

wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). Podkreśla się też, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16). Wskazuje się jeszcze, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2021 r., I NSNc 53/21).

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, należy więc ustalić:

1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;

2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;

3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

Dokonując oceny zarzutów z pkt. II. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że sformułowane przez Prokuratora Generalnego zarzuty naruszenia wskazanych w nim przepisów nie znajdują uzasadnienia.

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN w zakresie nieregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398<sup>4</sup> § 2 oraz 398<sup>9</sup>. Stosownie wyłączone zostały przepisy statuujące obowiązek zamieszczenia w skardze wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienia, a także instytucji tzw. przedsądu. Tak wąskie określenie przepisów dotyczących skargi kasacyjnej, które nie znajdują zastosowania w odniesieniu do skargi nadzwyczajnej oraz postępowania w sprawie tej skargi, nie pozostawia wątpliwości, że pozostałe przepisy dotyczące skargi kasacyjnej znajdują zastosowanie. W szczególności wskazać wypada art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. określający wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej jako szczególnego środka odwoławczego. Zgodnie z powyższym skarga nadzwyczajna powinna zawierać: (1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części; (2) przytoczenie podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienie; (3) wniosek o uchylenie lub zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany. Wskazane wyżej warunki konstrukcyjne skargi nadzwyczajnej nakładają na wnoszącego skargę nadzwyczajną m.in. obowiązek przytoczenia podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienie.

Akcentując szczególnie istotny z punktu widzenia niniejszego postępowania

obowiązek przytoczenia podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienia, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego obowiązek ten obejmuje powołanie przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony, z oznaczeniem konkretnej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego, czyli artykułu, a także, jeśli występują, pomniejszych jednostek redakcyjnych (z wielu zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu Najwyższego z: 29 maja 2019 r., II UK 217/18; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 26 marca 1997 r., II CKN 63/97). Co więcej – należy też mieć na względzie, że „(...) powoływane w kasacji liczne przepisy prawa, których naruszenia w żadnej mierze się w niej nie uzasadnia, stanowią pozór podstawy kasacyjnej (...) i nie mogą być przedmiotem merytorycznej oceny ze strony Sądu Najwyższego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2000 r., I PKN 741/99). Przytoczenie podstawy skargi nadzwyczajnej musi być precyzyjne, gdyż z uwagi na związanie sądu granicami podstaw skargi Sąd Najwyższy uwzględnia tylko te przepisy, które zostały wyraźnie wskazane w skardze nadzwyczajnej jako naruszone. Jednocześnie, zważywszy na okoliczność, że ustawowy opis podstaw skargi nadzwyczajnej ma charakter abstrakcyjny i syntetyczny, skarżący powinien je prawidłowo sprecyzować, zaś w części motywacyjnej skargi uzasadnić, łącząc z realiami konkretnej sprawy, w której wydano zaskarżone orzeczenie.

W dotychczasowym orzecznictwie podejmującym problematykę skargi kasacyjnej, które odnieść można do niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy podkreślał konieczność precyzyjnego formułowania podstaw skargi. Zajmując takie stanowisko, wyjaśniał on, że konieczność ta wynika z niemożności samodzielnego dokonywania przezeń konkretyzacji zarzutów skarżącego oraz snucia hipotez na temat tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa skargi (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 kwietnia 2016 r., II CSK 456/15; 1 grudnia 2000 r., V CKN 138/00; 14 marca 2014 r., III CSK 88/13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 60/21; 19 listopada 2014 r., III CSK 277/14).

Przekładając powyższe na realia rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej, stwierdzić należy, że Prokurator Generalny pomimo precyzyjnego oznaczenia w części wstępnej skargi naruszonych przepisów nie uzasadnił ich lub ograniczył

ich zakres albo pominął je w całości. I tak w przypadku art. 499 k.p.c. skarżący ograniczył swoje uzasadnienie do art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c. Odnośnie do art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie wykazał w czym upatrywał naruszenie przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów. Taka sama sytuacja ma miejsce odnośnie do art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c., gdzie w uzasadnieniu skarżący odnosi się z kolei do przepisów 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. Ponadto w uzasadnieniu skarżący pominął w ogóle art. 498 § 2 k.p.c., chociaż zarzucał jego naruszenie. Również w uzasadnieniu skarżący odnosi się raz do pozwanej a w tym samym akapicie do pozwanych małżonków (k. 37 skargi). W innym miejscu: „Jednocześnie Sąd powinien mieć na względzie fakt, że pozwani w niniejszej sprawie pozostawali konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., przez co zastosowanie w przepisów regulujących możliwość wydania nakazu zapłaty, powinno uwzględniać zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zaniechanie w tym zakresie doprowadziło do sytuacji, w której wydane zostało orzeczenie nakazujące pozwanym zapłatę kwoty 2 510 878,47 zł, wyłączone w oparciu o wątpliwe twierdzenia powoda oraz bez zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozwem umowa kredytu i Aneksów nie zawierała niewiążących pozwanych klauzul niedozwolonych, o których mowa w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c.” (k. 37 skargi); czy „Brak stosownej reakcji Sadu i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wbrew ciążącym na organie orzekającym obowiązkom weryfikacji chociażby postanowień załączonej do pozwu umowy, nie zapewniło pozwanym należytej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, gwarantowanymi tak w Konstytucji jak i w Dyrektywie 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. z 1993 r., L 95, s.2 9, dalej jako Dyrektywa 93/13) oraz implementowanych na jej podstawie do krajowego porządku prawnego przepisów i art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c.” (k. 38-39 skargi).

Jak już podnoszono, Sąd Najwyższy nie może domniemywać intencji wnoszącego skargę i konkretyzować zawartych w niej zarzutów, ani też przypisywać ich do właściwych jednostek redakcyjnych przepisów określonych ustawowo albo poszukiwać kogo one dotyczą czy niewystępujących w sprawie pozwanych małżonków czy pozwanej czy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym czy upominawczym. Skarga nadzwyczajna powinna być więc

tak zredagowana, żeby nie stwarzała żadnych wątpliwości, zaś intencje wnoszącego skargę winny być wyartykułowane w sposób jednoznaczny.

Stąd takie uzasadnienie podstaw skargi uniemożliwia Sądowi Najwyższemu rozpoznanie zarzutu rażącego naruszenia prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie norm wyrażonych w przepisach art. 499 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c.

Odnosząc się natomiast do oceny zarzutu z pkt. III. gdzie w rozpoznawanej sprawie zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego wskazywał na uchybienie: art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 385<sup>1</sup> k.c., w świetle przedstawionej przez skarżącego na jego poparcie argumentacji, uznać należy na niezasadny. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w ogóle nie ustalił charakteru, w jakim pozwana wystąpiła w rozpoznawanej sprawie. Stąd też nie badał postanowień umowy kredytu, czy mają nieuczciwy charakter, a w konsekwencji nie oceniał umowy pod kątem jej nieważności z uwagi na zawarte w niej klauzule abuzywne.

Powoduje to, że nie można zgodzić się z twierdzeniami skarżącego o rażącym naruszeniu przepisów prawa materialnego. Skoro bowiem Sąd w ogóle nie zastosował przedmiotowych przepisów, to – logicznie rzecz biorąc – nie mógł ich naruszyć. Bez przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że pozwana ma status konsumenta, co wywieść można z dokumentów załączonych do pozwu, a następnie dokonania oceny postanowień umowy kredytu pod kątem nieuczciwego charakteru, nie da się ocenić, czy umowa jest ważna czy nie, i ewentualnie w jakiej części.

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty był zarzut niezastosowania art. 76 Konstytucji RP, czyli pominięcia okoliczności, że pozwana występuje w charakterze konsumenta, o czym powinny przesądzić wskazane w uzasadnieniu fakty (dokumenty).

Z ustaleń Sądu Najwyższego wynika, że Sąd *meriti* nie badał statusu pozwanej pod kątem ochrony przysługującej jej na mocy art. 76 Konstytucji RP i tym samym nie dokonywał oceny ważności i charakteru postanowień zawartej przez strony umowy kredytu. Tymczasem, w przypadku dochodzenia zapłaty

na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem, Sąd Najwyższy uważa, że na Sądzie Okręgowym spoczywała powinność podjęcia działania w tym zakresie. Zaniechanie oceny umowy zawartej przez konsumenta świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zwraca uwagę na istotny mankament konstrukcyjny wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej. Pomimo, że przesłanka ogólna wyrażona w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, stanowi samodzielną i niezależną od przesłanek szczególnych stypizowanych w 89 § 1 pkt 1-3 u.SN podstawę skargi nadzwyczajnej, a w związku z tym, stosownie do dyspozycji art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, powinna zostać w jej treści wyraźnie przytoczona i uzasadniona, skarga nadzwyczajna wniesiona w niniejszej sprawie nie spełnia tego wymogu w stopniu, jakiego można i należy oczekiwać od podmiotu profesjonalnego. Tym niemniej argumentacja nawiązująca do treści art. 89 § 1 *in principio* u.SN jest w niej obecna, choć rozproszona w różnych fragmentach jej uzasadnienia.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku postępowania upominawczego skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na ustaleniu jego statusu oraz na weryfikacji stosunku podstawowego (tu: postanowień umowy kredytu) pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Okręgowy, nie dokonując ustalenia statusu pozwanej, czy jest konsumentem mimo przedstawionego przez powoda materiału dowodowego ograniczył się jedynie do oceny pozwu zawierającego żądanie wydania nakazu zapłaty i dołączonych dokumentów, dokonania ogólnej oceny elementów umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej i dopuszczalności zawarcia tego typu umów, w oparciu, o które to wydał zaskarżony nakaz zapłaty, bez zbadania stosunku podstawowego wiążącego strony postępowania, wyłącznie na podstawie przepisów

Kodeksu postępowania cywilnego, nie wywiązał się tym samym z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13.

W ten sposób zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, z pominięciem kontroli umowy, będącej źródłem stosunku podstawowego „będzie prowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

Wobec powyższego należy uznać, że uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Kierując się tym ustaleniem, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, który przy ponownym rozpoznaniu sprawy uwzględni charakter w jakim występuje pozwana zgodnie z posiadanymi dokumentami i przysługującą jej ochronę.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Zdanie odrębne formalne od wyroku złożył SSN Adam Redzik.

ł.n

[a.ł.]

